Oświadczenie złożone
przez senatora Waldemara Witkowskiego
w dniu 17 sierpnia 2026 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji Barbary Nowackiej

Zwracam się do ministry edukacji, pani Barbary Nowackiej, w sprawie organizacji roku szkolnego, ustalanej corocznie na podstawie przepisów rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie organizacji roku szkolnego.

Obecnie zasady tworzenia kalendarza szkolnego regulują 2 główne akty prawne: ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (art. 94) oraz rozporządzenie ministra edukacji narodowej z dnia 11 sierpnia 2017 r. w sprawie organizacji roku szkolnego. Przepisy te dzielą kompetencje pomiędzy ministra edukacji narodowej a dyrektorów poszczególnych placówek. Zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym ferie letnie rozpoczynają się w pierwszy piątek po 20 czerwca, a nowy rok szkolny, co do zasady, z dniem 1 września.

Jako przewodniczący senackiej Komisji Edukacji w codziennej pracy parlamentarnej oraz podczas spotkań z obywatelami regularnie dostaję postulaty środowisk oświatowych dotyczące wcześniejszego kończenia roku szkolnego, nawet o tydzień lub 2 tygodnie. Podobne głosy płyną z różnych stron. W obliczu powtarzających się fal upałów w czerwcu środowiska nauczycielskie oraz związki zawodowe regularnie apelują o skrócenie roku szkolnego o tydzień lub 2 tygodnie. Brak systemowej klimatyzacji w placówkach oświatowych sprawia, że temperatury w salach lekcyjnych regularnie przekraczają 30°C. Stanowi to bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i dobrostanu uczniów oraz nauczycieli, uniemożliwiając jednocześnie prowadzenie efektywnego procesu dydaktycznego.

Przypomnę też, że do Ministerstwa Edukacji Narodowej wpływały oficjalne petycje dotyczące reorganizacji kalendarza. Była to petycja z czerwca 2025 r. w sprawie skrócenia roku szkolnego i przesunięcia egzaminów, motywowana drastycznym spadkiem efektywności nauki w okresie letnim. Z kolei petycja z kwietnia 2026 r. słusznie podnosiła problem tzw. szarpanych tygodni nauki (w okresach okołoświątecznych i w okresach przy długich weekendach), które dezorganizują pracę szkół. Choć autorzy tych pism proponowali różne rozwiązania strukturalne, wspólny mianownik dyskusji zawsze stanowiła konieczność wcześniejszego kończenia zajęć stacjonarnych przed latem.

Oczywiście jestem w pełni świadomy tego, że punktem wyjścia do konstruowania kalendarza roku szkolnego musi być rzetelna realizacja podstawy programowej, zaplanowana na określoną liczbę godzin dydaktycznych. Uważam jednak, że obecne wyzwania klimatyczne i organizacyjne wymagają wypracowania nowego konsensusu. Odpowiedzią na ten impas może być jednak reorganizacja polegająca na przesunięciu całego bloku dydaktycznego bez zmniejszania liczby dni spędzonych w szkole. Konstruktywnym i wartym analizy rozwiązaniem byłoby kończenie roku szkolnego w pierwszy piątek po 10 czerwca, a jednocześnie rozpoczynanie nowego roku szkolnego w pierwszy poniedziałek po 15 sierpnia.

Model ten niesie za sobą istotne korzyści:

— uczniowie i nauczyciele opuszczaliby mury szkolne przed nadejściem najcięższych czerwcowych fal upałów, a wracali w nie w drugiej połowie sierpnia, która w Polsce charakteryzuje się bardziej stabilną temperaturą niż końcówka czerwca, co sprzyjałoby powrotowi do szkolnej rutyny;

— wymiar wakacji letnich pozostałby podobny, co zagwarantuje pełny czas na realizację założeń edukacyjnych i nie wymaga zmian w programach nauczania;

— dodatkowo wygospodarowane w ten sposób dni w kalendarzu, wynikające z przesunięcia i korzystniejszego układu kalendarza, można by systemowo przeznaczyć na uzupełnienie i zlikwidowanie tzw. szarpanych tygodni nauki, bo zamiast zmuszania uczniów do przychodzenia na 1 dzień lub 2 dni zajęć w okresach okołoświątecznych i okresach przy długich weekendach, dni te mogłyby zostać z góry ustanowione jako wolne, co ułatwiłoby planowanie pracy szkołom oraz wypoczynku rodzinom.

Biorąc pod uwagę powyższe, zwracam się do pani ministry z następującymi pytaniami.

1. Czy Ministerstwo Edukacji Narodowej planuje podjęcie szerokich konsultacji społecznych oraz eksperckich w sprawie kompleksowej reformy kalendarza roku szkolnego?

2. Czy resort rozważa lub podda analizie model organizacji roku szkolnego polegający na przesunięciu terminów jako złoty środek chroniący uczniów przed upałami oraz pozwalający na jednoczesne wyeliminowanie nieefektywnych, „szarpanych tygodni" nauki przy pełnym zachowaniu wymiaru godzinowego podstawy programowej?

3. Czy w ocenie Ministerstwa Edukacji Narodowej takie przesunięcie terminów pozwoliłoby na bezpieczne i płynne dostosowanie kalendarza egzaminów zewnętrznych oraz procesów rekrutacyjnych do szkół wyższego stopnia?

Waldemar Witkowski
senator RP
przewodniczący Komisji Edukacji